

Rada Powiatu w Żninie

ul. Potockiego 1, 88-400 Żnin, tel. (052) 30-31-100, fax. (052) 30-31-302

Protokół nr XIII/16

XIII sesji Rady Powiatu w Żninie

z dnia 23 września 2016 roku

godz. 9⁰⁰.

BRZ. 0002. .2016

Pkt 1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet otworzyła obrady XIII sesji Rady Powiatu w Żninie w dniu 23 września 2016 roku. Powitała serdecznie przybyłych panie i panów radnych, Pana Mecenasa, Panią Skarbnik, Wicestarostę, Pana Andrzeja Górzyńskiego p. o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie, Pana Ryszarda Kierzka Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko - Pomorskiego, Pana Mirosława Spochacza Kierownika Powiatowego Zespołu Doradców Kujawsko – Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Pana Pawła Kacprzaka specjalistę ds. energetyki odnawialnej, Pana Antoniego Szyszkę przedstawiciela Kujawsko – Pomorskiej Izby Rolniczej, Panią Marię Zwolenkiewicz Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie, Panią Barbarę Bogucką Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie, kierowników wydziałów oraz przedstawicieli mediów.

Pkt 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu na podstawie listy obecności stwierdziła, że w tej chwili na sali obecnych jest 18 radnych, a ustawowy skład Rady wynosi 19 radnych. Rada jest prawomocna do podejmowania wszelkich uchwał.

Lista obecności radnych stanowi *załącznik nr 1* do niniejszego protokołu.

Pkt 3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet przedstawiła porządek obrad, który obejmuje 19 punktów. Zapytała, czy są jakieś propozycje i uwagi do porządku obrad? Nie zgłoszono.

Porządek obrad XIII sesji stanowi *załącznik nr 2* do protokołu.

Pkt 4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu poinformowała, że zgodnie z przyjętym zwyczajem oraz obowiązującymi przepisami, na 7 dni przed sesją, protokół z XII sesji, która odbyła się 29 czerwca 2016 r. został podpisany i był wyłożony w Biurze Rady i Zarządu Powiatu do wglądu. Zaproponowała, aby protokół przyjąć bez czytania. Zapytała, kto jest za przyjęciem protokołu z XII sesji Rady Powiatu?

Głosowało 18 radnych: „za” - 18; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

Protokół z XII sesji Rady Powiatu w Żninie został przyjęty bez czytania.

Pkt 5. Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że radni z materiałami sesyjnymi otrzymali przedmiotowe sprawozdanie. Poprosiła Starostę Żnińskiego o przedstawienie sprawozdania.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk omówił sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami, w tym z wykonania uchwał Rady stanowiące **załącznik nr 3** do protokołu.

Radny Dariusz Kaźmierczak powiedział, że po raz kolejny brakuje mu w sprawozdaniu informacji dotyczącej likwidacji Żnińskiej Kolei Powiatowej. W związku z tym zapytał na jakim etapie jest likwidacja i czy jest już stosowne sprawozdanie w tej sprawie?

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk poinformował, że od kiedy likwidator kolejki został Wiceministrem Cyfryzacji mimo wielokrotnych prób nie udało się z nim skontaktować. W związku z tym pozwolił sobie wysłać korespondencję na adres służbowy, w której poprosił o zwołanie zgromadzenia wspólników i przedstawienie sprawozdania. Na dzień dzisiejszy posiadamy tylko zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji.

Radny Dariusz Kaźmierczak zapytał, czy dobrze zrozumiał, że na dzień dzisiejszy nie ma sprawozdania obligatoryjnego według kodeksu spółek handlowych?

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk odpowiedział, że nie posiada takiego sprawozdania.

Radny Dariusz Kaźmierczak powiedział, że w związku z tym rozumie, że wiceminister będzie ukarany w sądzie za nie złożenie sprawozdania.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że na razie robią wszystko, żeby go to nie spotkało.

Radny Dariusz Kaźmierczak stwierdził, że „już go to spotkało, bo trzeba złożyć do sądu i zapłacić pieniądze za sprawozdanie.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk wyjaśnił, „iż o tym, że likwidator powinien to zrobić i przesłać to on doskonale wie i dlatego tak mu trochę natrętnie przypominając telefonami, meilami, korespondencją chce go zmusić, żeby nie musiał zapłacić.”

Radny Dariusz Kaźmierczak powiedział, że jeżeli Starosta otrzyma sprawozdanie to prosi, aby za pośrednictwem Biura Rady i Zarządu Powiatu przesłać do niego drogą elektroniczną.

Radny Stefan Firszt również poprosił o przekazanie sprawozdania.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk poinformował, że jak tylko otrzyma przedmiotowe sprawozdanie prześle skan do wszystkich radnych.

Radny Paweł Sikora nawiązując do uchwały Nr 206/2016 Zarządu Powiatu w Żninie zmieniającej uchwałę w sprawie Konkursu „Maturzysta Roku” zapytał, czy była rozważana możliwość zmiany kategorii z nagrody na stypendium, ponieważ stypendia są zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że 10 stypendiów przyznanych jest uczniom odrębnie. Natomiast jeżeli chodzi o nagrody w Konkursie „Maturzysty Roku” wyjaśnił, że druga nagroda w wysokości 750 zł nie podlega opodatkowaniu, natomiast nagroda w wysokości 1000 zł podlega opodatkowaniu i dlatego dołożyli podatek, żeby uczeń netto otrzymał równe 1000 zł, bo to jest nagroda jednorazowa.

Wicestarosta Andrzej Hłond dodał, że to nie są nasi uczniowie tylko absolwenci i nie mogą otrzymać stypendium.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie zgłoszono.

Pkt 6. Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Jadwiga Mateńko przypomniała, że na jednej z sesji zwróciła się z prośbą o wymianę barierek przy drodze powiatowej Barcin Wieś – Józefinka - Lubostroń. Wówczas Starosta powiedział, że jak będą demontowane barierki na drodze od Janowca Wlkp. i będzie taka możliwość zostaną one zamontowane na przedmiotowym odcinku drogi. W związku z tym zapytała, czy została już podjęta decyzja w tej sprawie?

Radny Stanisław Pogiel powiedział, że zgłosił Dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie, iż na jednej z sesji Rady Miejskiej w Łabiszynie złożono wniosek, aby na drodze powiatowej w miejscowości Ojrzanowo wprowadzić oznakowanie mówiące o obszarze zabudowanym, a przez to ograniczyć prędkość.

Radny Paweł Sikora poinformował, że Sołtys Wsi Ustaszewo ze względu na zły stan drogi powiatowej nr 2313 Ustaszewo – Uścikowo w miesiącu styczniu zwróciła się do Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie z pismem w sprawie interwencji na tej drodze. Zarząd Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie przekazał odpowiedź zwrotną, w której poinformował, że zostanie przeprowadzona ocena stanu technicznego drogi i jeżeli środki finansowe pozwolą to zostaną wykonane odpowiednie prace w celu poprawy stanu drogi. W związku z tym zapytał, czy została przeprowadzona ocena stanu technicznego, jeśli tak to jak przedstawiają się wnioski z tej oceny, kiedy i jakie kroki zostaną podjęte w celu poprawy stanu tej drogi. Następnie zapytał, jakie kryteria zastosowano kwalifikując daną drogę do planu inwestycji na lata 2017-2018? Nawiązując do planów przebudowy ul. Gnieźnieńskiej, która wchodzi w skład drogi powiatowej Żnin-Gąsawa zapytał, czy plany są już gotowe, czy została wyłoniona firma, która przygotowuje

dokumentację, jakie założenia projektowe zostały przyjęte i jak przebiega proces konsultacji społecznych tego projektu.

Pkt. 7. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Żnińskiego za I półrocze 2016 r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że radni z materiałami sesyjnymi otrzymali przedmiotową informację. Poprosiła Starostę Żnińskiego o kilka słów wprowadzenia.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk omówił informację o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Żnińskiego za I półrocze 2016 r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć stanowiącą *załącznik nr 4* do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową informację.

Radny Dariusz Kaźmierczak nawiązując do realizacji inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2314C Żnin – Janowiec Wlkp. od km 12+675 do km 18+375 o długości 5,7 km” powiedział, „że ta inwestycja będzie kosztowała około 1 mln zł więcej niż wynikało to z pierwszych przetargów. Zwrócił uwagę, że jeżeli jest tak dużo uchybień i inwestycja zostaje o prawie 800.000 zł przewyższona niż zakładano to z poprzetargowych informacji, a do tego wychodzi na to, że dokumentacja jest wadliwa, to należało taki przetarg unieważnić, ponieważ dla powiatu, który nie ma najwyższego budżetu kwota 800.000 zł jest bardzo znacząca, bo mogłaby być wykorzystana na inne inwestycje. Jeżeli w projekcie nie uwzględniono wymiany przepustów, zatoczki, podbudowy i wielu innych rzeczy o których Starosta nie powiedział to należałoby się najpierw zastanowić nad kolejnym zwiększeniem środków na realizację tej inwestycji. Mamy szczątkowe informacje i nie ma przedstawionego kosztorysu. Zmieniły się również istotne warunki zamówienia tego zadania, gdyż I etap zadania powinien już dawno być ukończony, a nie jest.” Następnie powiedział, że przetarg wygrała firma STRABAG w związku z tym zapytał, „kto jest wpisany jako podwykonawca, kto faktycznie buduje tę drogę i czy STRABAG tylko nadzoruje w postaci dwóch, trzech kierowników, którzy się tam pojawiają. Na samym początku podjęliśmy decyzję o zwiększeniu budżetu na tę inwestycję w kwocie około 60.000 zł na typowy nadzór. Chciałbym się dowiedzieć za jaką kwotę inspektor nadzoru to realizuje? Jeżeli tak dużo było w projekcie odstępstw, czy nie należało takiego przetargu unieważnić, a następnie

przygotować projekt z odpowiednimi uwarunkowaniami i potem rozpisać go dalej, bo na przełomie marca i kwietnia roboty drogowe były wyceniane dość nisko, z tego względu, że rynek pracy w tej materii był bardzo chłonny. Spowodowałoby to gospodarowanie dla nas dodatnią kwotą, bo taka sytuacja, która teraz nastąpiła, że mamy dołożyć do inwestycji 800.000 zł przy armii urzędników i projektowaniu zewnętrznym to uważam, że najpierw należałoby się po prostu z takimi sprawami udać do projektanta. Rozumiem, że mógł czegoś nie przewidzieć, ale po artykule prasowym, gdzie Starosta negocjował metodą stopy, czy ten wjazd ma 3,5 m czy 2,5 m uważam, że jest to karygodne. Jestem w stanie zrozumieć, że po odkryciu, po sfrezowaniu nastąpił przełom, dowiedzieliśmy się, że nie ma podbudowy, ale to akurat są rzeczy bardzo trudne. Natomiast nie mogę się zgodzić z tym, że po raz kolejny mamy zwiększyć środki finansowe na tę drogę. De facto pieniądze w budżecie są, ale tak mieliśmy wszystko napięte, że o niczym nie mogliśmy rozmawiać, a dołożyliśmy już 800.000 zł do tej drogi. Uważam, że należałoby się nad tym troszeczkę pochylić, a jeżeli nie to uważam, że mam dzisiaj zbyt mało informacji, żeby o kwocie 500.000 zł decydować tak ad hoc, tylko po to, żeby podnieść rękę. Wnioskowaliśmy o budowę w 2016 r. ul. Gnieźnieńskiej, ale nie wyszło, bo nie ma pieniędzy. Tam jest kwota dużo mniejsza, żeby ją przebudować, zrobić zgodnie z projektem, który jest już wykonany. Rozmawialiśmy również kiedyś o wielkiej inwestycji, jaką jest droga w Cerekwicy, gdzie kiedyś wspólnie z Gminą Żnin zrobiono po prawej stronie chodnik, podniesiono krawężniki i od 15 lat nie można się doprosić o dywanik, gdzie dzisiaj wykonanie takiej nakładki to nie jest jakiś wielki rząd pieniędzy, a tu przy inwestycji przemysłanej znowu mamy zwiększyć środki finansowe. Starosta często używa w stosunku do radnych takiego blamażu marketingowego mówiąc, że 12 mln wartość kosztorysowa, a później ktoś to robi za 5,5 mln. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy czegoś nie robią. Prosiłbym Wysoką Radę o zastanowienie się przy inwestycjach nad tak dużym wzrostem pieniędzy i ich wydatkowaniu.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk powiedział, że wiele rzeczy musi sprostować poczynszyszy od wysokości kwoty, która została dołożona do inwestycji. „Po pierwsze nie dołożyliśmy ani 1 mln zł, ani 800.000 zł. Dołożyliśmy na nadzór 10.000 zł a nie 60.000 zł, ponieważ nie był on w kontrakcie i musieliśmy to uwzględnić, a wiadomo przecież, że wykonawca nie będzie nadzorował sam siebie. Po drugie dokładamy tylko 490.000 zł na roboty dodatkowe, które nie były możliwe do przewidzenia, czyli na przepusty, podbudowę, itp. Natomiast jeżeli chodzi o wykonawstwo tych robót, to w mojej ocenie jest prawidłowe. Firma STRABAG ma podwykonawców, a jeżeli Zarząd Dróg Powiatowych wyraził na to zgodę to mają takie prawo. Poza tym na robotach tego typu wartość może być zwiększona do 15% wartości przedsięwzięcia. Także nikt tu nie naruszył prawa. Natomiast trzeba mieć świadomość, że na tego typu inwestycjach zawsze wynikną jakieś mniejsze lub większe

roboty dodatkowe. Jeżeli chodzi o wjazdy to oczywiście można było zachować 3,5 m, ale podejrzewam, że rolnicy sami by sobie je znanymi sposobami dolepiali, dlatego lepiej było je od razu poszerzyć. Moim zdaniem projektant zaprojektował źle i należało to poprawić. Z kolei w wielu przypadkach projektant zaprojektował odrębne wjazdy do poszczególnych nieruchomości. Uzgodniliśmy z właścicielami, żeby nie robić do każdej działki wjazdu tylko je połączyć i zrobić jeden wjazd 6 m, który pozwala wjeżdżać na obydwie nieruchomości. Uważam, że zostało to wykonane optymalnie, ale jak na każdej budowie są problemy i trzeba ten trudny okres czasu przetrzymać. Nie do przyjęcia jest sytuacja taka, żeby unieważnić przetarg w momencie, kiedy był on rozstrzygnięty, bo spowodowałoby to, że po pierwsze w tym roku nie byłoby tej budowy, a po drugie zdecydowanie więcej byśmy na to wydali. Także absolutnie nie wchodziło to w rachubę, tym bardziej, że były to rzeczy, które nie wymagają procedur związanych z prawem budowlanym.”

Radny Dariusz Kaźmierczak zapytał, czy projekt organizacyjny, który powinien być dołączony do pozwolenia na budowę na organizację tego odcinka drogi, przewidywał całkowite zamknięcie drogi?

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk odpowiedział, że jest projekt organizacji ruchu, który przewiduje całkowite zamknięcie drogi.

Pkt. 8 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2016 rok.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk wyjaśnił, że wprowadzono do budżetu Powiatu Żnińskiego na 2016 rok zmiany w planie dochodów, planie przychodów, planie wydatków, oraz w planie Funduszu Pracy. Następnie omówił najistotniejsze zmiany.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja projekt przedmiotowej uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Radny Dariusz Kaźmierczak poinformował, że na jednym z posiedzeń Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaproponował, aby na terenie byłej siedziby KP PSP w Żninie wybudować orlik lekkoatletyczny i halę sportową dla Zespołu Szkół Ekonomiczno – Handlowych w Żninie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Stanisław Pogiel odczytał projekt uchwały Nr XIII/119/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2016 rok.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 17 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 1; „wstrzymało się” - 2.

Uchwała Nr XIII/119/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2016 rok została podjęta i stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 9. Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk powiedział, że powyższy projekt uchwały jest konsekwencją wcześniej podjętej uchwały.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja projekt przedmiotowej uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Paweł Koperski odczytał projekt uchwały Nr XIII/120/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 17 radnych: „za” - 15; „przeciw” - 1; „wstrzymało się” - 1.

Uchwała Nr XIII/120/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Pkt. 10. Podjęcie uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i innych opłat stanowiących dochody budżetu Powiatu Żnińskiego instrumentem płatniczym.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczyk poinformował, że Ministerstwo Rozwoju wraz z Krajową Izbą Rozliczeniową, dążąc do zwiększenia obrotu bezgotówkowego w Polsce uruchomiło pilotażowy program akceptacji płatności bezgotówkowych z wykorzystaniem terminali płatniczych POS w Jednostkach Administracji Publicznej. W trakcie trwania pilotażu powiat nie poniesie kosztów związanych z uruchomieniem terminali, a korzystanie z transakcji kartą płatniczą lub przez internet nie będzie wiązało się z opłatami dla klientów urzędu. Zgodnie z postanowieniami ordynacji podatkowej rada powiatu może, w drodze uchwały, dopuścić zapłatę podatków, stanowiących dochody budżetu powiatu za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Stanisław Pogiel odczytał projekt uchwały Nr XIII/121/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i innych opłat stanowiących dochody budżetu Powiatu Żnińskiego instrumentem płatniczym.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 16 radnych: „za” - 16; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XIII/121/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i innych opłat stanowiących dochody budżetu Powiatu Żnińskiego instrumentem płatniczym została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt. 11. Sprawozdanie o stanie dróg powiatowych administrowanych przez Zarząd Dróg Powiatowych w Żninie w latach 2014 – 2016 oraz plan inwestycji na lata 2017 – 2018.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że radni z materiałami sesyjnymi otrzymali przedmiotowe sprawozdanie. Następnie poprosiła Pana Andrzeja Górzyńskiego p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie o kilka słów wprowadzenia.

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie przedstawił sprawozdanie o stanie dróg powiatowych administrowanych przez Zarząd Dróg Powiatowych w Żninie w latach 2014 – 2016 oraz plan inwestycji na lata 2017-2018 stanowiące *załącznik nr 8* do protokołu. Następnie nawiązując do wypowiedzi Radnego Kaźmierczaka dotyczącej prowadzonych negocjacji w sprawie drogi Żnin – Janowiec Wlkp. wyjaśnił, „że negocjacje były prowadzone w taki sposób, że między firmą STRABAG, a Zarządem Dróg Powiatowych kontrowersją była sprawa dotycząca interpretacji pojęcia robót dodatkowych a uzupełniających. W przypadku robót uzupełniających wykonawca nie ma prawa dać kwoty wyższej niż założono w ofercie podstawowej. Natomiast roboty dodatkowe są to roboty nieobjęte zamówieniem podstawowym, niezbędne do jego prawidłowego wykonania, których wykonanie stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej do przewidzenia. Jeżeli chodzi o podwykonawców to Zarząd Dróg Powiatowych nie ma możliwości reagowania na wykonawcę, że ma robić to własnymi środkami. Wykonawca w ofercie przedstawił, że niektóre roboty zostaną wykonane przez podwykonawcę. Naszym zadaniem, jako komisji przetargowej było dopilnowanie, aby wykonawca przed wejściem na roboty przedstawił umowę z podwykonawcami i takie umowy zostały przekazane.”

Radny Stefan Firszt stwierdził, „że niepotrzebnie się chyba rozwodzimy nad oceną przedmiotowej inwestycji. Czym innym są błędy projektowe, a czym innym są sytuacje niemożliwe do przewidzenia. Za błędy projektowe ktoś powinien odpowiadać i to jest sprawa krótka. Natomiast za sytuacje, które nie były możliwe do przewidzenia na etapie projektowym wykonawstwa trzeba zapłacić i nie ma o czym gadać.” Następnie zapytał na jakim etapie jest budowa chodników przy drodze powiatowej Barcin – Złotowo i Mamlicz – Dąbrówka?

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie odpowiedział, że są w trakcie realizacji przedmiotowego zadania, a zakończenie prac przewidziane jest na koniec miesiąca.

Radny Maciej Wysocki powiedział, że przy tak dużej inwestycji jaką jest przebudowa drogi Janowiec Wlkp. – Żnin nie można operować konkretnymi kwotami, ponieważ z punktu widzenia indywidualnego zawsze będzie się wydawać, że to bardzo dużo, a tak naprawdę to chodzi o zwiększenie w wysokości 8% i tak należy to tłumaczyć, bo wtedy jest właściwe manipulowanie kwotami. Radny uważa, że 8% na tak dużej inwestycji jest bardzo małym przekroczeniem. Następnie nawiązując do wykaszania poboczy i przycinania zieleni zapytał, czy nie można byłoby tego robić częściej? Zdaje sobie sprawę z tego, że to się wiąże z wydatkami, ale w jego ocenie w Powiecie Żnińskim jest to robione rzadziej niż w powiatach ościennych.

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie powiedział, że Zarząd Dróg Powiatowych nie ma możliwości wejścia i wycięcia tych drzew, ponieważ każdy zarządca drogi musi wystąpić do danego władarza gminy o wydanie zgody na wycinkę. Poza tym to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad co roku ogłasza przetarg na letnie i zimowe utrzymanie dróg. Przy letnim utrzymaniu dróg Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy ma na ten cel przeznaczone 20 mln zł i wtedy te ciągi mogą być wykaszane łącznie z rowami i miejscami, gdzie mają wyznaczone pasy drogowe. „Utrzymanie zieleni przy użyciu własnych środków oraz wykonawcą z przetargu mieści się w granicach 60.000-70.000 zł w układzie 960 km dróg jest rzeczą niemożliwą zrobienie całych ciągów w zakresie pasa drogowego.”

Radna Alicja Wiczewska zapytała, czy na budowę chodnika w Złotowie będzie musiał być przeprowadzony przetarg?

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie poinformował, „że dobrze byłoby gdyby wszystkie założenia dotyczące budowy chodników zakończyły się w jednym terminie. Niestety gminy różnie to realizują i składają deklaracje. Rozmawialiśmy, że jeżeli byłby zgłoszony cały pakiet zamówień publicznych dotyczących budowy chodników to chodniki kosztowałyby o wiele mniej, bo wtedy jeden wykonawca zrobiłby to kompleksowo. Natomiast różnie spływają deklaracje i ogłaszane są przetargi, a jeżeli nie potrzeba przetargu, wtedy jest tylko rozsyłane zapytanie ofertowe.”

Radny Maciej Wysocki uważa, że 60.000 zł na wykaszanie poboczy to bardzo niewielka kwota. Być może gdyby przeznaczyć na to kwotę dwukrotnie większą to efekt byłby bardziej widoczny.

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie poinformował, że osobiście wolałby, aby zamiast zwiększać środki na utrzymanie zieleni przeznaczyć je na program odwodnienia.

Radny Maciej Wysocki zaproponował, aby pomyśleć o kompleksowym programie, zwiększyć środki do 300.000 zł i zrobić wiele zadań.

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie powiedział, „że 300.000 zł to za mało na realizację kompleksowego programu.”

Radny Paweł Sikora powiedział, że przedmiotowe sprawozdanie jest bardzo przejrzyste. „Widać bardzo ładnie, jak wygląda sytuacja na drogach powiatowych. Natomiast z tego dokumentu wynika, że stan dróg na terenie Powiatu Żnińskiego jest zły, a miejscami bardzo zły, co szczególnie widać porównując stan dróg powiatowych na terenie Powiatu Żnińskiego chociażby z powiatami ościennymi, gdzie jednak stan dróg jest wyraźnie lepszy. Nie muszę szukać argumentów, ponieważ w tym sprawozdaniu są jednoznaczne wskazania, że z przeprowadzonych przeglądów technicznych przez pracowników ZDP wynika, że stan nawierzchni na większości odcinkach dróg jest zły i wymaga pilnej modernizacji. Jest to bardzo niepokojąca sytuacja i w kontekście środków zewnętrznych, które są dostępne na poprawę jakości dróg, których jest bardzo ograniczona ilość, w kolejnych latach możemy się spotkać z bardzo poważnym problemem polegającym na tym, że degradacja tych dróg bez interwencji może powodować kryzysowe sytuacje na drogach powiatowych. Słuszne jest stwierdzenie, że problemem na drogach powiatowych cały czas jest brak jednoznacznej regulacji stanu prawnego dróg, czyli tzw. powiatyzacja dróg. Jest to problem powodujący, że często trudno przeprowadzić inwestycję, ponieważ w pasie drogowym znajdują się grunty należące do innych podmiotów m.in. też do osób prywatnych, tak jak np. w Paryżu, gdzie na pewnym odcinku droga powiatowa biegnie po gruntach prywatnych. Dziwi mnie, że poprzez tyle lat funkcjonowania samorządu powiatowego w sytuacji, kiedy Starostą jest geodeta nie zostało to uregulowane. Mam nadzieję, że powiatyzacja dróg zostanie rozwiązana.” Odnośnie planu inwestycji na lata 2017-2018 Radny powiedział, że bardzo dokładnie go przeanalizował, ponieważ interesowało go jak wygląda podział inwestycji ze względu na poszczególne gminy, które wchodziły w skład Powiatu Żnińskiego. Według Radnego „nie wygląda to różowo dla Gminy Żnin, wręcz mógłby pokusić się o stwierdzenie, że Żnin właściwie jest białą plamą, jeżeli chodzi o planowane inwestycje.” W dwóch zadaniach na 2017 rok jest tylko niewielki fragment drogi leżący na terenie Gminy Żnin, natomiast kolejne odcinki dróg należą do pozostałych gmin wchodzących w skład Powiatu Żnińskiego. „W planie na rok 2018 większość dróg położonych jest na terenie Gminy Barcin, więc jest Lubostroń – Kania, Łabiszyn – Barcin, Kania – Mamlicz, Żłotowo, Mamlicz – Dąbrówka Barcińska. Następnie zaplanowany jest odcinek Janowiec Wlkp. - Żnin, który jest proponowany do realizacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2014-2020. Będzie on kontynuowany od Żernik w kierunku Żnina,

więc zakładając, że uda się wygospodarować duże środki na tę inwestycję, która byłaby podobna do inwestycji realizowanej w tym roku, czyli około 6 mln zł no to prawdopodobnie uda się zrobić podobny odcinek. Jest jeszcze duża wątpliwość, czy w ogóle z tego priorytetu w ramach RPO będzie można sięgnąć po te środki, ponieważ zgodnie z aktualnymi wytycznymi ten odcinek nie mieści się w tym konkursie, ponieważ nie łączy się bezpośrednio z siecią TEN-t, jedynie droga ekspresowa S5 będzie przecinała tę drogę, natomiast nie będzie tam zjazdów, nie będzie tam węzła w związku z tym nie ma bezpośredniego połączenia, więc raczej będzie bardzo trudno, otrzymać to dofinansowanie. Na sam koniec w 2018 roku przewidziany jest do remontu kawałek drogi powiatowej na terenie Gminy Żnin tj. droga Januszkowo – Murczyn. Chcąc uświadomić, szczególnie radnym, którzy zostali wybrani głosami mieszkańców Gminy Żnin przygotowałem taką małą grafikę, która pokazuje Gminę Żnin, jako białą plamę jeśli chodzi o plany inwestycyjne na drogach powiatowych w 2017 – 2018 roku. Dla mnie jest to sytuacja bardzo niepokojąca. Chciałbym poznać kryteria, dlaczego te drogi zostały wskazane, a nie inne i dlaczego Gmina Żnin jest pomijana w tych planach. Rozumiem, że odnośnie konkursów na schetynówki są określone kryteria i że są drogi lepsze, które się wpisują w dany konkurs, ale bez wątpienia mógłbym wskazać kilkanaście dróg na terenie Gminy Żnin, które mogłyby być realizowane ze schetynówek m.in. np. przebudowa ul. Gnieźnieńskiej w ramach poprawy bezpieczeństwa na tej drodze. Zakładana jest tam ścieżka rowerowa, więc można by swobodnie tę drogę wpisać. Moje odczucie jest takie, że ten plan inwestycji na lata 2017-2018 jest właściwie planem politycznym, a nie planem, który odzwierciedla potrzeby mieszkańców, w szczególności mieszkańców Gminy Żnin. Bardzo bym prosił o to, żeby jeszcze raz zastanowić się nad podziałem i planem inwestycji szczególnie na rok 2018, bo rozumiem, że na rok 2017 są już daleko zaawansowane prace projektowe i są rozpisane konkursy, na które złożono wnioski. Proszę o powrót do tego dokumentu i jeszcze raz przeanalizowanie zasadności inwestycji pod kątem jasnych i czytelnych kryteriów, dlaczego dana droga jest realizowana, a dlaczego nie.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk wyjaśnił, że kryteria są określone w tzw. projektach na schetynówki. „Tak dobieraliśmy drogi, żeby wartość kosztorysowa zadania wynosiła około 6.000.000 zł, bo wtedy dostajemy maksymalne dofinansowanie. Możliwość dofinansowania to maksymalnie 50% poniesionych kosztów, lecz nie więcej jak 3.000.000 zł. Próbowaliśmy w planie ulokować drogę z Cerekwicy do Słębowa, ale ona po prostu nie wpisuje się w te kryteria. Natomiast bardzo ładnie wpisuje się w te kryteria odcinek Wenecja – Dąbrowa, bo już za samą kontynuację zgodnie z kryteriami otrzymujemy 6 pkt. Również w tę punktację wpisuje się droga przez Pniewy do drogi Żnin – Annowo. Jeżeli chodzi o zaplanowane na 2017 rok zadanie drugie dotyczące ciągu dróg Świątkowo – Tonowo, Żerniki – Wiewiórczyn nie ma tam już takich możliwości technicznych. W każdym zadaniu nie może

być więcej jak trzy odcinki dróg, a odcinek drogi to odrębny numer. Odcinek drogi w miejscowości Wiewiórczyn do skrzyżowania na most w Skórkach wynosi około 400 m i jest to jeden odcinek. Osobiście wolałbym, żeby były to 3 km, ale nie zostawimy w Wiewiórczynie dziury. Planując zadania na drogach zakładamy, że dostaniemy dofinansowanie, bo jeżeli nie dostaniemy dofinansowania to możemy się spotkać za pół roku i powiedzieć, że robimy zdecydowanie mniej. Ponadto uważam, że jeżeli chodzi o most w Lubostroni jest to jedyna okazja, żeby zrobić to w przyszłym roku przy udziale środków zewnętrznych. Zakładając, że po rozstrzygnięciu przetargu całkowity koszt inwestycji będzie wynosił 4.000.000 – 4.500.000 zł, otrzymamy dofinansowanie w wysokości 50% to zostaną nam 2.000.000 zł udziału własnego, a na to nas stać. Natomiast jeśli chodzi o drogę Ośno – Mieszkyn to zaplanowana ona jest celowo i świadomie, bo za rok będzie użytkowany Węzeł Mielno. Na drodze tej zostanie wykonana 4 cm nakładka bitumiczna. Koszt zadania wyniesie około 660.000 zł. W pierwszej kolejności będą realizowane zadania na które jest już sporządzona dokumentacja techniczna lub jest złożona deklaracja 50% dofinansowania ze strony Gmin Powiatu Żnińskiego. Poza tym nie zgadzam się z tym, że w ościennych powiatach stan dróg jest zdecydowanie lepszy niż u nas.”

Radny Maciej Wysocki stwierdził, że „faktycznie Żnin jest białą plamą. Być może należałoby pomyśleć, nie koniecznie własnymi środkami, a chociażby poprzez obligacje, żeby jednak tych zadań było trochę więcej. Za chwilę mamy półmetek samorządu, a nasza rada ma siedmiu radnych z gminy Żnin i ani razu nie zorganizowano spotkania z Burmistrzem Żnina, na którym moglibyśmy mówić o wspólnym lobbowaniu na rzecz takich inwestycji. Zaczniemy więc może sami od siebie i ustalmy co chcemy zrobić.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk poinformował, że w zeszłym roku odbyło się spotkanie z włodarzami gmin z terenu Powiatu Żnińskiego, na którym Burmistrz Żnina zadeklarował, że dofinansuje remont drogi od strony Gorzyc przez Sulinowo do Beganówki. Po przeliczeniu kosztów i przekazaniu kalkulacji Burmistrzowi Żnina otrzymaliśmy od niego informację, że nie będzie partycypował w kosztach remontu.

Radny Paweł Sikora powiedział, że jeśli chodzi o stan dróg powiatowych ze sprawozdania, które przedstawił Dyrektor ZDP sytuacja wygląda całkiem inaczej. „Być może ta refleksja Starosty trochę wynika z tego, że rzeczywiście na terenie gminy Janowiec Wlkp. trudno znaleźć drogę powiatową, która nie jest wyremontowana, a że miejsce zamieszkania Pana Starosty to Janowiec Wlkp. no to jeździ Pan po dobrych drogach na terenie Janowca Wlkp. Droga do Ośna to jest ostatnia droga powiatowa, która jest w złym stanie, która wychodzi z Janowca Wlkp., więc to oddaje stan dróg na terenie Janowca Wlkp. Natomiast, jeśli chodzi o kryteria to oczywiście schetynówki mają jasne i proste kryteria. W związku z tym, czy jest taka analiza w ZDP, ile dróg powiatowych wpisuje się w kryteria dotyczące

schetynówek, czy można się z tą analizą zapoznać, jak to było robione, że wybór padł na te konkretne drogi a nie inne, bo w moim przekonaniu akurat ul. Gnieźnieńska, czyli ta droga Żnin- Gąsawa świetnie się wpisuje. Wystarczyłoby tam wydłużyć odcinek do Podgórzyna, który jest właściwie dzielnicą Żnina. W tej chwili jest to bardzo duże skupisko osób i poprawa bezpieczeństwa tej drogi byłaby wskazana. Proszę zwrócić uwagę, że oprócz dróg które są z dofinansowania to są też drogi, które mają być realizowane ze środków własnych, czyli tutaj kryteria schetynówek nie obowiązują.”

Pan Andrzej Górzyński p.o. Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie odnośnie oszacowania i przyjęcia planów związanych ze schetynówkami powiedział, że posiada taką dokumentację.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury Stanisław Pogiel powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Pkt. 12. Informacja dotycząca zastosowania odnawialnych źródeł energii.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że w materiałach sesyjnych Radni otrzymali stosowną informację. Następnie poprosiła Pana Pawła Kacprzaka oraz Pana Antoniego Szyszkę o kilka słów wprowadzenia.

Pan Paweł Kacprzak specjalista ds. energetyki odnawialnej oraz Pan Antoni Szyszka przedstawiciel Kujawsko – Pomorskiej Izby Rolniczej przedstawili w formie multimedialnej zasady działania i korzyści płynące z instalacji fotowoltaicznych, która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Radny Wojciech Szczęsny podziękował Przewodniczącą Rady Powiatu za zaproszenie znakomitych gości. Następnie zaapelował, jeżeli jest taka możliwość, aby wykorzystać dachy budynków szkół, hal sportowych, szpitala, itp. i skorzystać z instalacji fotowoltaicznych. „Jedyny minus może być tego taki, że nie wiemy co nas w technologii czeka, ponieważ te panele tak się zmieniają. Boję się, że przy dużej inwestycji okaże się, że za 4 lata wejdą perowskity. Czy są klienci, którzy obawiają się tego, że ta technologia może nam zaszkodzić? Jakie są aktualne możliwości współfinansowania z zewnętrznych programów. Ile może skorzystać indywidualny przedsiębiorca, a ile samorząd?”

Pan Paweł Kacprzak specjalista ds. energetyki odnawialnej poinformował, że technologia tak szybko się zmienia, że nie można przewidzieć co będzie za kilka lat. Natomiast jeżeli chodzi o współfinansowanie to Województwo Kujawsko – Pomorskie, jako jedno z nielicznych w tej chwili, daje do dyspozycji poprzez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Toruniu preferencyjny kredyt każdemu konsumentowi z oprocentowaniem w

wysokości 3% z maksymalną spłatą 10 lat i możliwością 30% umorzenia kapitału. Natomiast jeżeli chodzi o finansowanie dużych inwestycji samorządowych to w tej chwili wchodzi w życie Regionalny Program Operacyjny.

Wicestarosta Andrzej Hłond poinformował, że postanowił osobiście sprawdzić korzyści płynące z instalacji fotowoltaicznych, dlatego już niedługo zamontuje panele na dachu swojego domu.

Radny Stefan Firszt zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o efekty ekonomiczne należy zawsze brać poprawkę – 10%. Dodał, że mimo wszystko barierą są nakłady finansowe. Mimo 80% dofinansowania dla naszego społeczeństwa jest to bariera finansowa na etapie inwestycyjnym. W przeciągu najbliższych lat na pewno się to zmieni, natomiast na dzień dzisiejszy jeszcze ludzie stają przed barierą jednorazowego wydatku kilkunastu tysięcy złotych.

Pan Paweł Kacprzak specjalista ds. energetyki odnawialnej powiedział, że faktycznie jest to bariera finansowa. „Jednakże wysokość raty, którą musimy zapłacić za instalację jest równa, albo nawet mniejsza od wysokości rachunku za prąd, który opłacamy, a proszę pamiętać że za prąd będziemy się rozliczać tylko raz rocznie. Generalnie możemy powiedzieć, że to co wydajemy za prąd w tej chwili, możemy wydawać na ratę i mamy w ten sposób inwestycję, która na początek nie wymaga dużych nakładów finansowych, a od razu mamy efekt ekologiczny, a po spłacie kredytu mamy efekt ekonomiczny.”

Pkt. 13. Ochrona środowiska w produkcji rolniczej na terenie Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że w materiałach sesyjnych Radni otrzymali stosowną informację. Następnie poprosiła o kilka słów wprowadzenia.

Pan Ryszard Kierzek Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego powiedział, że na terenie Powiatu Żnińskiego mamy trzy rezerваты przyrody, trzy obszary chronionego krajobrazu, jeden zespół przyrodniczo – krajobrazowy, dwa obszary Natura 2000. Około 45% powiatu jest objęte jakąkolwiek ochroną przyrodniczą. Na terenie powiatu jest 160 pomników przyrody, 9 użytków ekologicznych i jedna plantacja genetycznie zmodyfikowanego drzewa oxytree, która jest położona na trasie między Żninem a Barcinem. Jeżeli mówimy o oddziaływaniu rolnictwa na ochronę przyrody należy zwrócić uwagę na fakt, że im bardziej rolnictwo wyposażone jest w nowe środki techniki tym w znacznie mniejszym stopniu wpływa na środowisko. Następnie poinformował,

że na terenie byłego województwa bydgoskiego w tym roku zaistniał tylko jeden incydent zatrucia pszczół, natomiast bardzo dużo, bo około 15 przypadków wystąpiło na terenie byłego województwa włocławskiego. Na zakończenie przedstawił zmiany, jakie przewiduje nowelizacja ustawy prawo łowieckie.

Pan Mirosław Spochacz Kierownik Powiatowego Zespołu Doradców Kujawsko – Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego wyjaśnił, że jeżeli chodzi o ochronę środowiska to programy unijne z góry narzucają kryteria, jakie musi spełniać dana inwestycja w gospodarstwie, aby rolnik otrzymał dofinansowanie.

Radny Wojciech Szczęśny zapytał, jak aktualnie wygląda sytuacja glifosatu i czy ilość pastwisk i łąk ma tendencję spadkową? Następnie zapytał, czy według Kierownika Powiatowego Zespołu Doradców Kujawsko – Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego bioróżnorodność w Powiecie Żnińskim jest zadowalająca?

Mirosław Spochacz Kierownik Powiatowego Zespołu Doradców Kujawsko – Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego powiedział, że bioróżnorodność na pewno wzrasta. Pojęcie bioróżnorodności może być troszeczkę różnie interpretowane, bo w samym zróżnicowaniu upraw rolniczych jest już bioróżnorodność, dlatego że znowu są o to oparte warunki przy dopłatach bezpośrednich. Nie otrzyma gospodarstwo pełnej płatności, jeśli nie będzie spełniało warunków bioróżnorodności.

Ryszard Kierzek Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego powiedział, że jeżeli chodzi o sadzenie drzewek miododajnych, sadzonek dedykowanych, to na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa wystąpili z wnioskiem, aby stworzyć w jednym nadleśnictwie szkółkę, w którym byłyby produkowane dedykowane sadzonki, które spowodują zwiększenie pożytków miodowych, a tym samym zwiększą zapylacze na terenie naszego pola.

Mirosław Spochacz Kierownik Powiatowego Zespołu Doradców Kujawsko – Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego wyjaśnił, że w ciągu roku nie może się zmniejszyć powierzchnia trwałych użytków zielonych o więcej niż 5% w poprzednim roku, bo z powrotem rolnicy zostaną wezwani do przywrócenia tych trwałych użytków zielonych do takiej formy, jaką mieli wcześniej. Jeżeli chodzi o glifoast powiedział, że nie posiada, aż tak szczegółowych informacji. Z tego co wie, jest plan wycofania tego środka z możliwości stosowania.

Ryszard Kierzek Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego dodał, że jest propozycja wycofania 70 substancji czynnych na poziomie Europy, m.in. główną substancją, którą się proponuje do wycofania jest glifosat. Będzie on wycofany, ale nie wcześniej jak w ciągu 4 lat, gdyż w tej chwili jest

niezastępowalnym środkiem, a na dzień dzisiejszy nie były przeprowadzane jakiegokolwiek próby badań nad środkiem zastępczym.

Radny Wojciech Szczęsny poinformował, „że do 2010 roku na randapie były naklejki, że jest to produkt biodegradalny, po czym się okazało, że jednak nie jest biodegradalny i że minimum jest 7 lat w ziemi. Okazało się, że 70% Polaków ma w sobie glifosat, który jest ewidentnie rakotwórczy i ma silny wpływ rozkażający układ hormonalny. Nie możemy teraz mówić, że nie mamy nic innego i musimy tym się truć.”

Radna Jadwiga Mateńko powiedziała, że pojawiły się w naszej uprawie nowe rośliny, takie jak facela, rzodkiew oleista, rośliny motylkowe, dlatego, że są premiowane przez unię. Osobiście uważa, że jeżeli chodzi o ochronę przyrody to wszystko zmienia się na lepsze i nie można spoczywać na laurach tylko dalej dbać o przyrodę.

Pkt 14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że w materiałach sesyjnych Radni otrzymali przedmiotową skargę. Następnie poprosiła Radnego Stefana Firszt Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o kilka słów wprowadzenia.

Radny Stefan Firszt Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział, że wpłynęła skarga na Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie dotycząca odmowy umieszczenia skarżącego w Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach. Komisja Rewizyjna na posiedzeniach w dniach 27 czerwca i 5 lipca 2016r. oceniła zasadność przedmiotowej skargi pod względem merytorycznym i formalnym. Po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami, wyjaśnieniami Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie oraz po analizie przepisów prawa Komisja stwierdziła, iż Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie odmawiając przyjęcia skarżącego do Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach nie naruszyła w tym zakresie przepisów prawa. Nie zostały w sprawie podjęte działania przez organy do tego uprawnione i zobowiązane w pierwszej kolejności. Brak zmiany decyzji kierującej oraz fakt nieprzesłania wymaganych dokumentów powoduje, że Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie nie mogło podjąć żadnych działań w tym zakresie. Wobec powyższego pismo Domu Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie zostało potraktowane jako zapytanie o możliwość umieszczenia mieszkańca w DPS w Podobowicach. W związku z tym Komisja wnioskuje do Rady Powiatu o uznanie skargi za bezzasadną.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Paweł Koperski odczytał projekt uchwały Nr XIII/122/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie

rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 12 radnych: „za” - 12; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XIII/122/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Pkt 15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że w materiałach sesyjnych radni otrzymali przedmiotową skargę. Następnie poprosiła Radnego Stefana Firszt Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o kilka słów wprowadzenia.

Radny Stefan Firszt Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że wpłynęła skarga na działanie niezgodne z prawem i przewlekłość Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie przy rozpatrywaniu uchylonej przez Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego decyzji Starosty Żnińskiego w sprawie umorzenia odsetek od pożyczki udzielonej ze środków Funduszu Pracy na utworzenie miejsc pracy dla osób bezrobotnych. Komisja Rewizyjna na posiedzeniach w dniach 6 i 13 września 2016r. oceniła zasadność przedmiotowej skargi pod względem merytorycznym i formalnym. Po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami, wyjaśnieniami Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie stwierdziła, że Dyrektor PUP nie zrealizowała wytycznych Wojewody w początkowej fazie postępowania. Natomiast zwróciła się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żninie oraz do Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szubinie z prośbą o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, przedstawienie i udokumentowanie sytuacji rodzinnej, majątkowej, bytowej i zdrowotnej osób będących stroną w postępowaniu. Następnie po otrzymaniu przedmiotowych informacji wystąpiono do Urzędów Skarbowych w Żninie i w Nakle nad Notecią o informację, czy osoby będące stroną w postępowaniu są płatnikami podatku

dochodowego. Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie nie realizowała w pierwszej kolejności art. 64 § 2 Kpa angażując inne instytucje, co zdaniem Komisji Rewizyjnej powodowało przewlekłość postępowania administracyjnego. W związku z tym Komisja wnioskuje o uznanie skargi za zasadną w przedstawionym zakresie.

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie powiedziała, że opinia, którą przygotowała Komisja Rewizyjna nie precyzuje sytuacji, która jest podłożem złożenia tej skargi. W związku z tym poinformowała, „że sprawa jest historyczna i sięga już 20 lat. Zaczęło się od tego, że w 1996 roku pożyczkobiorca otrzymał z Powiatowego Urzędu Pracy pożyczkę w wysokości 20.000 zł na utworzenie dwóch miejsc pracy dla osób bezrobotnych. Skarżący był jednym z poręczycieli. Ponieważ realizacja pożyczki nie była prawidłowa, w 1998 roku pożyczkę wypowiedziano i wezwano dłużników do spłaty, która nie nastąpiła. Sprawę przekazano do sądu, który wydał wyrok na mocy, którego pożyczkobiorca i poręczyciele, jako solidarnie zobligowani byli wezwani do spłaty. Ta spłata nie nastąpiła i dziwnym trafem do roku 2006 nic się w tej sprawie nie działo. Chciałabym jednak zaznaczyć, że w momencie, kiedy w 1999 roku skarżący wiedział doskonale o sytuacji i nie negował przyznania pożyczki, ani swojego udziału jako poręczyciela, ale sugerował, że główny pożyczkobiorca próbuje zrzucić ciężar spłaty na poręczycieli, a więc od tego roku miał pełną świadomość, że ciąży na nim zobowiązanie i w zasadzie to on jako strona skarżąca w tej chwili przyczynił się do przewlekłości sprawy. Zdawał sobie chyba sprawę z tego, że przez tyle lat nie dość, że jest do spłacenia kredyt to jeszcze z każdym rokiem rosną odsetki. W 1999 roku, kiedy sąd wezwał do spłaty to dług był na poziomie około 30.000 zł, natomiast w roku 2006 było to już około 64.000 zł. W związku z tym, iż zajęłam się tymi sprawami, żeby je uporządkować, wielokrotnie wzywałam komornika do ponownego wszczęcia postępowania, dlatego że komornik również nie czynił żadnych działań w tym kierunku. Upomnień musiało być kilka, były pojedyncze działania ze strony komornika, nie mniej jednak nie były satysfakcjonujące i dlatego złożyłam skargę do sądu na bezczynność komornika, którą sąd uznał za zasadną. Od tego momentu ściągalność była terminowa i również od tego momentu zaczęło się takie ożywione zainteresowanie stron. Pojawił się w urzędzie główny pożyczkobiorca, który był zdziwiony, że czegoś w ogóle od niego chcemy, ponieważ liczył na przedawnienie sprawy. Pojawił się również skarżący ze stwierdzeniem, że nie będzie za kogoś spłacał zadłużenia. Były to jednak sprawy, które tak naprawdę urzędu nie dotyczyły, bo my z dbałości o finanse publiczne mieliśmy dociekać należności. Dług był spłacany, oczywiście ściągany przez komornika, bo nie było to spłacanie dobrowolne. W momencie, kiedy w rozumieniu dłużników należność główna, czyli wysokość pożyczki, została spłacona to zarówno pożyczkobiorca jak i poręczyciel złożyli do urzędu wniosek o umorzenie zadłużenia z uwagi na to, że zostały tylko odsetki. W świetle

ustawy o finansach publicznych nie możemy rozdzielać tego na odsetki i na należność główną. To jest jedna należność, która dotyczy urzędu pracy. Radca prawny na podstawie obowiązujących przepisów wydał opinię, że nie ma tutaj przesłanek do umorzenia. Również przepisy ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu na mocy, której należało tę sprawę rozpatrzyć nie przewidywały takich przesłanek. Zgodnie z przepisami sprawę skierowano na posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia. Powiatowa Rada Zatrudnienia po wnikliwej analizie całej sytuacji stwierdziła, że nie ma przesłanek do umorzenia należności. W związku z tym wydano decyzję odmowną, od której skarżący się odwołał. Decyzja ta została uchylona z tym, że Wojewoda wskazał, że nasza decyzja zawierała ogólnikowe sformułowanie i nie wyjaśniała wyczerpująco jasno motywów jakimi kierował się organ. Być może zbyt mało uzasadniono, dlaczego odmówiono umorzenia. Jednakże w tej samej decyzji Wojewoda zważył co następuje: „wnoszącemu odwołanie, czyli skarżącemu wskazać przede wszystkim należy, że jako poręczyciel pożyczki zobowiązał się wobec pożyczkodawcy wykonać zobowiązanie zgodnie z art. 876 Kodeksu cywilnego, gdyby pożyczkobiorca go nie wykonał. Z taką sytuacją mamy tu do czynienia, a co oznacza, że Powiatowy Urząd Pracy w Żninie miał prawo żądać i dochodzić spłaty zadłużenia z tytułu udzielonej pożyczki zarówno od pożyczkobiorcy jak i poręczycieli według swego uznania, ale zgodnie z wyrokiem sądowym.” Wojewoda napisał również, „że nie było przesłanek do umorzenia, ale z powyższych przepisów też wynika, że umorzenie pożyczki uzależnione jest od spełnienia szeregu przesłanek, ich oceny przez organ decyzyjny i ma charakter uznaniowy, a nie obligatoryjny. Ocena czy pożyczkobiorca ubiegający się o umorzenie i poręczyciele znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej nie może być ani dowolna ani powierzchowna. Obowiązkiem organu zatrudnienia i Powiatowej Rady Zatrudnienia jest uwzględnienie wszystkich okoliczności, które określają sytuację materialną zobowiązanych oraz dokonanie na ich podstawie oceny, czy sytuacja ta jest istotnie szczególnie trudna np. w świetle ustawy o pomocy społecznej.” Mieliśmy zatem pełne prawo wystąpić do pomocy społecznej o wydanie opinii, zresztą musiałabym tu dodać, że szereg takich umorzeń mieliśmy, gdzie właśnie Wojewoda opierał się na wywiadach środowiskowych wykonywanych przez opiekę społeczną. A poza tym również art. 23 ustawy o ochronie danych osobowych daje nam takie prawo. Ponadto uwzględniając fakt tego wnikliwego rozpatrzenia Wojewoda wskazuje, że urząd powinien szczegółowo ustalić stan faktyczny sprawy, zatem przed podjęciem decyzji skorzystać z możliwości przewidzianych w art. 64 §2 Kpa. Wojewoda wskazuje, że można skorzystać z tego zapisu, natomiast nie mówi w żadnym miejscu swojej decyzji o tym, że tego należy dokonać w pierwszej kolejności. Organ zatrudnienia I instancji zobowiązany jest przeprowadzić wnikliwe postępowanie wyjaśniające i w sposób wyczerpujący dokonać oceny sytuacji materialnej zobowiązanych co powinno znaleźć potem odzwierciedlenie w

uzasadnieniu. Mając na uwadze wytyczne Wojewody PUP przystąpił do wnikliwego postępowania w sprawie. Tak jak wspomniałam w żadnym miejscu decyzji Wojewody nie mówi się o tym, że art. 64 §2 Kpa ma być realizowany w pierwszej kolejności, wskazuje się tylko możliwość skorzystania z tego art. Ponadto żaden przepis prawa nie reguluje kolejności postępowania. Zgodnie z art. 7 Kpa organ podejmuje wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego. Jest zasada prawdy obiektywnej, o której wspominałam na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, a z przepisu tego wynika jednoznacznie, że postępowanie dowodowe przeprowadza organ nie na zasadzie dobrowolności, tylko jest zobowiązany z urzędu przeprowadzić dowody służące ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Zgodnie z orzecznictwem do aktów prawnych to organ administracyjny jest gospodarzem postępowania i to on określa kierunek jego prowadzenia, a także określa jakie dowody w danym postępowaniu są niezbędne do prawidłowego załatwienia sprawy i w jakiej kolejności je przeprowadzić. Także art. 77 Kpa zobowiązuje organy administracji publicznej do zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego, ale też w każdym stadium postępowania organ może zmienić, uzupełnić lub uchylić swoje postanowienie dotyczące przeprowadzenia dowodu. Zapisy te dają pewną dowolność co do kolejności i do decyzji o tym, jakie mają być przeprowadzone postępowania, żeby wnikliwie rozpatrzyć sprawę. Proszę Państwa zasada sprawności i szybkości postępowania musi iść w parze z zasadą prawdy obiektywnej, czyli zebranej oceny samego materiału dowodowego. Nie może być natomiast pierwszą i jedyną zasadą postępowania. Opieraliśmy się na tych przepisach i na wytycznych Wojewody, a więc zgodnie z prawem wystąpiono do opieki społecznej, zwrócono się zgodnie z art. 64 §2 Kpa, który wskazał Wojewoda, jako możliwość skorzystania, do wszystkich zainteresowanych o przedstawienie nam sytuacji majątkowej, bytowej i zdrowotnej i udokumentowanie tej sytuacji, a ponieważ w między czasie powzięliśmy informację, że skarżący zataił pewną informację to zmuszeni byliśmy zwrócić się do urzędu skarbowego o podanie informacji, czy skarżący jest płatnikiem podatku dochodowego. Oczywiście wystąpiliśmy do urzędu skarbowego w lutym tego roku i urząd skarbowy przekazał nam informację odnośnie lat 2013-2014, w których to latach okazało się, że rzeczywiście skarżący osiągał dodatkowe dochody, których nie ujawnił w dokumentach, o które prosiliśmy. Pierwszy termin ostatecznego załatwienia sprawy był określony na dzień 31 marca, a wiadomo, że w lutym jeszcze trwa okres przyjmowania zeznań podatkowych, dlatego urząd skarbowy nie mógł nam udzielić informacji za rok 2015. W związku z tym zgodnie z przepisami wszyscy zainteresowani byli poinformowani, że zaistniały nowe okoliczności i w celu ich wyjaśnienia jesteśmy zmuszeni przesunąć sprawę do 15 czerwca. Zaraz jak upłynął termin składania zeznań podatkowych po raz kolejny wystąpiliśmy do urzędu skarbowego o przekazanie informacji za rok 2015. Art. 9 Kpa mówi, że organ administracyjny zobowiązany jest do

informowania stron o okolicznościach postępowania i w tej sprawie dotyczy to informowania o przesunięciu terminu. Prawo takie możliwości daje, wszyscy byli o tym poinformowani. Termin był przesuwany zaledwie dwa razy, dlatego że jak otrzymaliśmy informację z urzędu skarbowego to musieliśmy też uwzględnić fakt, że każda ze stron po zebraniu całości materiału musi mieć prawo wglądu do pełnej zebranej dokumentacji. W związku z tym po raz drugi poinformowaliśmy, że będzie przedłużony termin z uwagi na to, żeby dać możliwość stronom zapoznania się z zebraniem materiałem dowodowym. W całym toku postępowania opieraliśmy się na przepisach, dochowano wszelkich terminów zgodnie z Kpa i kierowano się przy tym dbałością o środki publiczne, bo przepisy mówią, że dopóki można to trzeba zabiegać o pozyskanie tych należności. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych naruszeniem jest niepobranie lub niedochodzenie należności. Przez niedochodzenie należności trzeba rozumieć zaniechanie podjęcia określonych czynności, których celem jest wyegzekwowanie ustalonej należności. Dlatego też należało przeprowadzić postępowanie bardzo wnikliwie, żeby w przypadku ewentualnego podejścia do możliwości umorzenia nie naruszyć przepisów ustawy o dyscyplinie finansów publicznych. Wykazaliśmy się więc dbałością o środki publiczne, bo niedbałość mogłaby być uznana za sprzeczną z interesem finansowym jednostki. W żadnym przypadku nie można było, jak sugerowano podczas wyjaśnień na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, umorzyć tego postępowania. Reasumując w powyższej sprawie zastosowano się do wytycznych Wojewody, do przepisów prawa, nie naruszono Kpa, czyniono starania, aby sprawę załatwić w możliwie najkrótszym czasie. Dodać należy, że PUP oprócz sprawy skarżącego załatwia też szereg innych spraw, które wymagają dbałości, monitorowania i zgodności z Kpa i nie można było ich zostawić tylko po to, żeby zająć się jedyną i w tym momencie uznawaną przez skarżącego za najważniejszą. Wysoka Rado Komisja Rewizyjna w swej opinii nie odniosła się do przeprowadzonego toku postępowania w kwestii niezgodności z prawem, do przewlekłości. Skarżący zarzuca nam przewlekłość w postępowaniu, ale tak jak wspomniałam to najbardziej on się do tej przewlekłości przyczynił nie robiąc nic w tym zakresie przez 8 lat. Poza tym jak tu rozumieć pojęcie przewlekłości, nie jest ono nigdzie ustawowo sformułowane. W orzecznictwie przyjmuje się, że występuje ono wówczas, gdy organ nie załatwi sprawy w terminie, a podejmowane przez organ czynności mają charakter czynności pozornych, nie są istotne dla merytorycznego rozwiązania sprawy, a z taką sytuacją nie mamy tutaj do czynienia. Komisja Rewizyjna zawnioskowała do Rady Powiatu o uznanie skargi za zasadną, dlatego że niezrealizowanie art. 64 §2 Kpa w pierwszej kolejności i angażowanie innych instytucji mogło sprawić wrażenie u skarżącego, iż działania PUP miały znamiona przewlekłości. U mnie się w tym momencie rodzi pytanie, czy komisja badała wrażenia skarżącego rozgoryczonego koniecznością spłacania długu, czy też tak naprawdę miała

z badać tok postępowania urzędu w tej sprawie. Komisja Rewizyjna wnioskuje również do Starosty o spowodowanie bezwzględne przestrzegania przepisów Kpa. Ja się z tym zgadzam, ponieważ każda jednostka podlega jest bezwzględnie do tego zobowiązana, tyle tylko, że w zasadzie w żadnym punkcie Komisja Rewizyjna nigdzie nie wskazała, jakie przepisy tak naprawdę Powiatowy Urząd Pracy naruszył w swoim postępowaniu. Na dzisiejszej sesji rozpatrywane są dwie skargi i pomijam w tym momencie ich zasadność. Zwracam się jednak do Wysokiej Rady o przyjrzenie się tym opiniom. Ta, która odnosi się do PCPR jest bardzo ładnie opisana, z treści wynika wszystko i osoba nie znająca sprawy czytając tę opinię po kolei punkt po punkcie jest w pełni zorientowana o co w tej sprawie chodzi i można zgodzić się tutaj z wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Dodatkowo zawiera jeszcze konkretne dokumenty dotyczące sprawy, gdzie mnie podczas rozmowy na komisji zarzucono, że takich dokumentów udostępnić nie powinnam, co jest też nie słuszne, bo mam do tego pełne prawo, a poza tym Komisja Rewizyjna jako organ powoływany obligatoryjnie też ma prawo wglądu do takich dokumentów. Natomiast opinia dotycząca Powiatowego Urzędu Pracy jest bardzo krótka, jest lakoniczna, z tej opinii nic tak naprawdę nie wynika oprócz tego, że skarżący mógł odnieść wrażenie. W związku z tym, czy na domniemaniu, że skarżący mógł odnieść wrażenie można uznać skargę za zasadną? No z tego wynika, że wrażenia skarżącego postawiono ponad tym jak działał urząd, a że działał zgodnie z prawem i z dbałością o środki publiczne postawiono na drugim miejscu, a niżeli wrażenia, które odnosił skarżący.”

Radny Stefan Firszt powiedział, że Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie bardzo szeroko poinformowała Wysoką Radę o działaniach PUP, tylko to nie ma nic wspólnego ze skargą. „Skarga dotyczyła rozpatrzenia postępowania odwoławczego, a Pani przedstawiła informację od samego początku zdarzenia. Komisja Rewizyjna nie zarzucała decyzji, czy należało umorzyć, czy nie należało umorzyć, bo to nie było przedmiotem oceny Komisji i zresztą skarga tego nie wymagała. Zupełnie inny byłby tok postępowania Komisji, gdyby Komisja oceniała zasadność lub odmowę umorzenia, a Komisja tego nie oceniała, bo to nie było przedmiotem skargi. Natomiast Komisja miała ocenić tylko, czy ponowne rozpatrzenie wniosku można było przeprowadzić szybciej, czy nie. Słusznie Pani się tutaj wypowiedziała, że PUP ma prawo zdobywać informację. Natomiast z przedstawionych dokumentów wynika jednoznacznie, że nie skorzystaliście z najprostszego sposobu rozpatrzenia tego odwołania, jakim jest art. 64 §2 Kpa, gdzie byście wezwali strony do udokumentowania swojej sytuacji materialnej, zdrowotnej i bytowej, i gdyby to było niewystarczające wtedy byście prowadzili postępowanie dalej. Komisja nie zarzucała, że nie były dotrzymane terminy wynikające z Kpa, bo zawsze ich skrupulatnie informowaliście. Natomiast informując, że w wyniku pewnych okoliczności musicie odroczyć sprawę na

żądanie drugiej strony, nie przedstawiliście, jakie to okoliczności wystąpiły. To też miało znamiona przewlekania sprawy, bo tłumaczyliście się, że na jakieś tam okoliczności musicie przedłużyć, ale jak strony chciały wiedzieć na jakie to takiej informacji nie było. Ma Pani prawo występować o opinię do ośrodków pomocy społecznej, ale nie ma Pani prawa zlecać przeprowadzenia wywiadu środowiskowego, bo wywiad środowiskowy ośrodki pomocy społecznej przeprowadzają tylko i wyłącznie w celach realizacji przepisów ustawy o pomocy społecznej, a nie żadnych innych. Ośrodek pomocy społecznej powinien więc odmówić, chyba że taki wywiad przeprowadził za zgodą strony. Poza tym, jeżeli wystąpiliście do ośrodków pomocy społecznej o przeprowadzenie wywiadów to otrzymaliście kartę informacyjną, a mimo to dalej występowaliście do zainteresowanych o potwierdzenie tego co w tych kartach już było, więc znowu mogło to mieć znamiona przedłużania sprawy. W kolejnym etapie wystąpiliście do urzędów skarbowych, i w dokumentach znalazły się dokumenty, które są objęte tajemnicą skarbową. Komisja nie występowała o powołanie się na ustawę o ochronie danych osobowych, że w tym trybie macie przekazać dokumenty tylko prosiła o informację, czy skarżący przedłożył wiarygodne dane dotyczące sytuacji życiowej. Natomiast Pani przedstawia tu cały wywód, że skarżący sam sobie wydłużył termin. Zaskarżył sprawę, bo wystąpił o umorzenie i dlatego dopiero w tym roku. Tego Komisja nie badała, bo to nie było przedmiotem skargi. Komisja badała tylko sam tok postępowania przy ponownym rozpatrzeniu sprawy po uchyleniu decyzji przez Wojewodę. Komisja opisała tok postępowania i wskazała, że mogliście od razu w pierwszej kolejności wezwać strony do udokumentowania swojej sytuacji i na tej podstawie podjąć decyzję. Komisja nie zarzuca wam nie przestrzegania terminów z Kpa.”

Wicestarosta Andrzej Hłond powiedział, że uczestniczył w posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia, kiedy był rozpatrywany wniosek skarżącego i znał tę sprawę wcześniej. „Jednakże to co Pani tutaj powiedziała o tej całej sprawie, mogło sugerować, że przedmiotem naszych obrad jest sprawa, czy słusznie, czy nie słusznie Pani nie umorzyła tej należności. Osobiście współczuje skarżącemu, że musi za kogoś spłacać dług, ale my tą sprawą się nie zajmujemy. To nie dotyczy w ogóle tej kwestii. Myślę, że Pani działania, jeżeli chodzi o dbałość o finanse publiczne są jak najbardziej prawidłowe. Poręczyciel jest wypłacalny, więc ściąga się od niego pieniądze. Kwestia jednak dotyczyła czasu trwania tego postępowania. Faktycznie w decyzji Wojewody jest zapis, że przed podjęciem decyzji można skorzystać z możliwości i wezwać strony do przedstawienia i udokumentowania ich sytuacji majątkowej, bytowej i zdrowotnej i to jest cała kwestia. Myślę, że można by o tym jeszcze długo dyskutować, nie raz dobre chęci powodują to, że się troszeczkę nadgorliwie zadziała. Tym bardziej, że ta decyzja przez Wojewodę raz była uchylona, w związku z tym chce się to bardzo dokładnie zrobić, ale przedmiotem tej sprawy jest sam tok i długość postępowania.”

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie zgadza się z tym, że sprawa nie dotyczy kwestii umorzenia. Natomiast uważała i uważa nadal, że Radni, którzy nie są zorientowani w temacie powinni znać podłoże z jakiego wynika ta skarga. „Obsługujemy setki klientów i każdy klient, którego sprawa nie jest załatwiona po jego myśli uważa i odnosi wrażenie, że urząd źle postępuje. Tak samo przedmiotem sprawy dzisiejszych rozważań jest to, czy takie czy inne dokumenty urzędowi zostały udostępnione. Ja jestem przekonana, że zarówno urząd skarbowy jak i ośrodki pomocy społecznej wiedzą jakie dokumenty mogą nam udostępniać. Zresztą w decyzji Wojewody jest również powołanie się na ustawę o pomocy społecznej i ona określa przede wszystkim to, że mamy bardzo wnikliwie, bardzo dokładnie tę sprawę rozpatrzyć, a skoro mieliśmy informację, że nie przedłożono nam wszystkich dokumentów to naszym obowiązkiem było przesunąć termin sprawy i zbadać to czego skarżący nie dopełnił. Dlatego w żadnym razie nie uważam, aby było to uznane za przewlekłość postępowania. Natomiast to co wspomniał Radny Firszt, że nie było informacji do stron. Takie informacje oczywiście strony otrzymały, z tym, że o przedłużeniu terminu związanego z faktem zatajenia informacji tylko skarżący otrzymał informację uzasadniającą dlaczego, bo właśnie w związku z ustawą o ochronie danych osobowych pozostałym zainteresowanym tego uzasadnienia nie napisaliśmy. Natomiast poinformowani byli na każdym etapie załatwiania sprawy. Przedstawiłam konkretne art. z Kpa na bazie, których prowadziliśmy wnikliwe postępowanie, żeby doprowadzić sprawę do końca i właściwie ją rozstrzygnąć.”

Radny Stefan Firszt powiedział, że „znowu Pani schodzi z właściwego tematu. Najpierw wystąpiliście do ośrodków pomocy społecznej, a potem do urzędów skarbowych i następnie do tych stron. Gdybyście od razu wystąpili do stron we właściwym czasie, być może ta informacja byłaby właściwa, a jeżeli nie właściwa należało wtedy przedłużyć tok postępowania. Natomiast w tych wystąpieniach nie były precyzyjnie określone okresy jakich sprawa dotyczy. Jeżeli rozpoczęliście postępowanie to w występowaniu do storn nie określaliście terminów za jaki okres ma przedstawić dochody. Być może ktoś to świadomie wykorzystał i podał tylko za określony okres dochody, a nie podał akurat za drugi i jasno wam w piśmie deklarował, że nikt go o to nie pytał. Jeżeli Pani występowała o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego i strona pyta na jakiej podstawie no to Pani odpowiedziała, że na zasadzie współpracy z ośrodkami pomocy społecznej. Nie było zatem podstaw prawnych do zlecania ośrodkom pomocy społecznej przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w tej sprawie.”

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie powiedziała, że zwracając się do ośrodków pomocy społecznej o przeprowadzenie wywiadów prosiła o przedstawienie i udokumentowanie sytuacji majątkowej, bytowe i zdrowotnej. Zakładając, że

ośrodek pomocy społecznej przeprowadzając wywiady zgodnie z zapisem ustawy o ochronie danych osobowych ściągnie od tych zainteresowanych dokumenty potwierdzające ich sytuację życiową. Ponieważ tych dokumentów nie otrzymaliśmy wystąpiono do zainteresowanych ze szczegółowym wyszczególnieniem, jakich informacji oczekujemy. W między czasie pomiędzy PUP, a skarżącym była bardzo bogata korespondencja i gdyby Komisja chciała to przeanalizować, musiałaby poświęcić znacznie więcej czasu. W tej szczegółowej korespondencji skarżący miał wszystko dokładnie wyjaśnione. Były to wielostronicowe opracowania, które skarżący na bieżąco otrzymywał, z bogatym i pełnym uzasadnieniem, więc nie można powiedzieć, że nie był zorientowany.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że „nie rozpatrujemy sprawy, czy słusznie, czy nie słusznie i jak to było z tym poręczeniem. Rozpatrujemy całkiem inną sprawę. Po uchyleniu decyzji przez Wojewodę, tak jak było tam wskazane, trzeba było zastosować art. 64 §2 Kpa i sprawę rozpatrzyć. Zdziwiony jestem sytuacją taką, że skoro skarżący nie udostępniał pewnych dokumentów urzędowi pracy to z jakiej racji miał je udostępnić ośrodkom pomocy społecznej. W swojej wypowiedzi użyła Pani sformułowania, że przepisy dają dowolność. Owszem przepisy dają dowolność, ale to nie może powodować samowoli, że urzędnik dowolność interpretuje sobie, jako samowolę w przeciąganiu postępowania. Powiedziała Pani również, że skarżący zataił pewne informacje. W związku z tym czy poinformowała Pani o tym organy ścigania?”

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie odpowiedziała, że nie poinformowała organów ścigania o zatajeniu informacji przez skarżącego.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że „w takim razie po dzisiejszej sesji będzie trzeba poinformować organy ścigania o tym fakcie. W skardze skarżącego jest napisane, że jak on dokonał wglądu i miał możliwość zapoznania się z dokumentami to brakowało w nich pewnych dokumentów. W związku z tym proszę powiedzieć, czy to prawda?”

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie odpowiedziała, że to nieprawda. Żadnych dokumentów nie brakowało.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk poinformował, że nie może być takiej sytuacji, że ktoś zataja pewne informacje i uchodzi mu to bezkarnie.

Pani Barbara Bogucka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie powiedziała, że „prowadzili postępowanie administracyjne. Natomiast w kolejnych pismach skarżącego było wiele oszczerstw, było wiele kłamstw, było wiele nieprawdziwych informacji wzajemnie sprzecznych, które pojawiały się w kolejnych pismach. Zresztą kiedyś do Pana Starosty również taka skarga wpłynęła i pisaliśmy na ten temat wyjaśnienia. Natomiast chciałam jeszcze zauważyć, że całość sprawy była na bieżąco monitorowana i prowadzona pod

nadzorem radcy prawnego, który jest tutaj obecny i można go zapytać czy urząd źle działał w tej sprawie, czy działał prawidłowo zgodnie z obowiązującymi przepisami.”

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała Radcę Prawnego, czy jego zdaniem ten tok załatwienia tego odwołania ma znamiona przewlekłości?

Radca Prawny Bogusław Szymczak odpowiedział, że pojęcie przewlekłości jest pojęciem względnym. Uważa, że skoro strony były na bieżąco informowane o toku postępowania nie można tutaj mówić o przewlekłości.

Radny Wojciech Szczęsny powiedział, że obradując w Komisji Rewizyjnej dwukrotnie spotykał się z tym tematem. „W przypadku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie była zupełnie inna problematyka i praktycznie nie można było wydać innej opinii. Wydaje mi się, że po części Pani Dyrektor chciała dobrze tę sprawę rozpatrzyć i być może nie zaczęła od tego mechanizmu art. 64 §2 Kpa, ponieważ chciała sprawę czarno na białym pokazać. Faktycznie może być tylko taki jeden element, że można było te wszystkie urzędy powiadomić na raz. Poza tym sprawa ta ciągnie się kilka lat i można powiedzieć, że Pani Dyrektor wyciągnęła ją na światło dzienne, a tym samym nie uległa przedawnieniu, czyli dobrze zadziałała dbając o pieniądze publiczne. A teraz po części można powiedzieć, że zbiera za to cięgi.”

Radna Alicja Wiczewska poinformowała, że Komisja Rewizyjna naprawdę analizowała tylko tok postępowania od momentu uchylecia decyzji przez Wojewodę.

Radny Michał Duch powiedział, że słuchając tych wszystkich wypowiedzi ma „odczucie, że ewidentnie jest to przypadek ciężki, zawiły, ciągnący się na przestrzeni lat, więc ciężko nam się na pewno wczuć tu i teraz w tę całą sytuację. Z kolei analizując uzasadnienie co do przewlekłości postępowania, czy rozwiązywania tej sprawy, wydaje mu się, że urząd chciał z uwagi na sprzeczne informacje, które pozyskiwał od skarżącego, pozyskać jak najwięcej informacji z innych źródeł, więc działanie było jak najbardziej w dobrej wierze. Żadne terminy nie zostały przekroczone, to jest właśnie taki przypadek, który wymaga szerszej ilości środków i trzeba się przygotować na ewentualne ostateczne starcie już z samym skarżącym. Nie wiem, czy to nie był przerost formy nad treścią.”

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, „że tak się składa, iż też przez wiele lat jest członkiem Powiatowej Rady Zatrudnienia i na prawie wszystkie posiedzenia trafiają sprawy związane ze zwrotem środków publicznych, które zostały nienależnie pobrane i wykorzystane i wie jak członkowie Powiatowej Rady Zatrudnienia egzaminują pracowników co do uzasadnienia, co do zbadania sytuacji materialnej, zdrowotnej i bytowej. Wszyscy doskonale wiemy, że nikt nie lubi oddawać pieniędzy, a szczególnie za kogoś. Są takie sytuacje, że ludzie się bronią przed takim faktem. Jeśli chodzi o tę sprawę to w zasadzie pewnie nie byłoby tematu, gdyby te środki zostały umorzone, a ponieważ nie są

umorzone to temat wraca jak bumerang. Zabrakło mi w opinii Komisji Rewizyjnej takiego sformułowania, że albo było przewlekłe, albo nie było przewlekłe. Co to znaczy mogło sprawić wrażenie u skarżącego, albo było albo nie było i tego oczekiwałam kierując skargę na posiedzenie Komisji Rewizyjnej, a tego w tej opinii mi brakuje. Sprawienie wrażenia to jest odczucie subiektywne i w zasadzie jest to takie salomonowe wyjście, wybierzcie sobie Państwo co wolicie i na barki Rady zrzucone jest w tej chwili podjęcie decyzji.”

Radny Stefan Firszt powiedział, że taką przedstawili opinię, jakie były dokumenty. Komisja Rewizyjna nie stwierdziła przekroczenia terminów w żadnym przypadku. Pani Dyrektor skrupulatnie informowała strony o przedłużeniach. Natomiast nie wyjaśniła dokładnie, dlaczego te terminy są przedłużane, nie odpowiadała na zapytania stron. Czy to było robione z niewiedzy, świadomie czy nieświadomie Komisja nie była w stanie stwierdzić, a u skarżącego mogło sprawiać wrażenie, że to się robi np. świadomie. Z dokumentów nie wynikało, dlaczego tak sformułowano zapytanie, dlaczego tak wyjaśniono, a Pani Dyrektor również nie potrafiła odpowiedzieć i to może sprawiać wrażenie takie, że ktoś przewleka sprawę.”

Radny Stanisław Pogiel stwierdził, że sam fakt, iż tak długo dyskutujemy nad tą uchwałą świadczy o tym, że sprawa nie jest prosta. „Niedawno było przyjęcie informacji o działalności Powiatowego Urzędu Pracy i wówczas bardzo chwalilem, że praca PUP jest naprawdę zadowalająca i trudno tutaj byłoby poszukać przykładu, żeby się odnieść krytycznie. Ten przypadek jest rzeczywiście bardzo złożony. Wydźwięk naszej uchwały, jeśli ona zostanie podjęta na zasadzie uznania zasadności skargi, będzie naprawdę dość brzemienne w skutkach i tego się obawiam. Nie oceniając strony skarżącego on tutaj się wykazuje dużą postawą, która też nie powinna zasługiwać na nagrodzenie w postaci, iż damy mu satysfakcję, że on kogoś ukarał. Z drugiej strony mam świadomość, że taką uchwałą musimy podjąć i albo uznać skargę za zasadną albo za niezasadną, bo przed takim zadaniem niestety uciec nie możemy.”

Radny Michał Duch zapytał, czy Komisja Rewizyjna podejmowała głosowanie nad opinią w przedmiotowej sprawie?

Radny Stefan Firszt Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odpowiedział, że tak.

Radny Michał Duch nawiązując do sformułowania „wrażenie skarżącego” powiedział, że dla niego to sformułowanie jest bardzo niewymierne i obarczone bardzo dużym błędem subiektywnej oceny, dlatego prosi, aby zwrócić uwagę na to sformułowanie, bo nie jest jednoznaczne.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Stanisław Pogiel odczytał projekt uchwały Nr XIII/123/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 12 radnych: „za” - 3; „przeciw” - 3; „wstrzymało się” - 6.

Uchwała Rady Powiatu w Żninie z dnia 23 września 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Żninie nie została podjęta.

Pkt 16. Informacja Przewodniczącego Rady i Starosty Żnińskiego o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że wraz z materiałami sesyjnymi wszyscy radni otrzymali tę informację. Poinformowała, że zgodnie z ustawą z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym dotyczącej oświadczeń majątkowych przez osoby określone w tej ustawie, Radni Rady Powiatu w Żninie złożyli oświadczenia majątkowe w ustawowym terminie, czyli do 30 kwietnia 2016 roku. W analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. W związku z powyższym nie zachodziła konieczność podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami w analizowanych oświadczeniach majątkowych.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk przedstawił informację dotyczącą oświadczeń majątkowych, które zostały złożone za rok ubiegły. Poinformował, że wszystkie osoby, określone w stosownych przepisach, czyli Wicestarosta, członkowie Zarządu Powiatu, Skarbnik Powiatu, kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, osoby zarządzające powiatową osobą prawną oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu Starosty złożyli oświadczenia majątkowe w ustawowym terminie do 30 kwietnia 2016 r. Poza tym wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczenia majątkowego w związku z podjęciem zatrudnienia bądź odwołaniem ze stanowiska złożyli wymagane oświadczenia. W analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. W związku z tym nie zachodziła konieczność podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami w analizowanych oświadczeniach majątkowych.

Pkt 17. Odpowiedzi na interpelacje.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczyk odpowiadając na interpelację Radnej Jadwigi Mateńko powiedział, że temat ten jest znany i barierki, które będą dobre zostaną przy tej drodze zamontowane. Jeżeli chodzi o wprowadzenie ograniczenia prędkości na drodze powiatowej w miejscowości Ojrzanowo wyjaśnił, że skoro istnieje taka potrzeba to nie widzi żadnych przeszkód, aby postawić odpowiednie znaki drogowe. Następnie odpowiadając na interpelację Radnego Sikory poinformował, że jeżeli chodzi o remont drogi powiatowej nr 2313C Ustaszewo – Uścikowo droga ta jest wykonana z bruku. Jest to stary poniemiecki bruk, a bruk ma to do siebie, że się po jakimś czasie wybije. Powstają okresowe zaniżenia i będzie trzeba to naprawić. Natomiast, jeżeli chodzi o nową nawierzchnię to nie ma o tym mowy. Jeżeli chodzi o kryteria wyboru dróg przypomniawszy, że są one określone w tzw. projektach na schetynówki. Odnośnie przebudowy ul. Gnieźnieńskiej Starosta poinformował, że na rok 2017 zaplanowano budowę parkingu, poprawę odwodnienia oraz ścieżkę rowerową, pod warunkiem, że Gmina Żnin dofinansuje 50% do budowy chodnika. Koszt zadania szacuje się na około 560.000 zł. Natomiast w roku 2018 planowane jest położenie nowej nawierzchni, której koszt zostanie pokryty z budżetu Powiatu Żnińskiego. Na zakończenie Starosta poinformował, że jeżeli chodzi o przekazanie dotacji na funkcjonowanie Żnińskiej Kolei Powiatowej to temat ten wielokrotnie był omawiany na posiedzeniach Zarządu Powiatu w Żninie. Żnińska Kolej Powiatowa ma dużą wartość historyczną i zabytkową dla naszego powiatu, dlatego na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Żninie w dniu 9 września br. zaproponował, aby przygotować projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. W związku z tym, że docierają do Starosty z różnych źródeł niepokojące informacje dotyczące Muzeum Ziemi Pałuckiej, przed przedłożeniem projektu uchwały Radzie Powiatu, zwrócił się do Burmistrza Żnina z pytaniem, czy to prawda, bo wie, że tam była kontrola, która podobno wykazała wiele nieprawidłowości. Poza tym ustalili również, że wypowiedzą obecne porozumienie i podpiszą nowe, w którym to Powiat Żniński od 2017 roku będzie dofinansowywał zadania inwestycyjne, a nie tak jak do tej pory bieżącą działalność Żnińskiej Kolei Powiatowej. Jeżeli chodzi o rok bieżący poinformował, że są zabezpieczone środki finansowe na przedmiotową dotację, a stosowna uchwała trafi pod obrady Rady Powiatu w Żninie w miesiącu październiku.

Pkt 18. Wnioski i oświadczenia radnych.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk poinformował, że wreszcie został ogłoszony przetarg na drogę nr 251 ze Żnina w kierunku Damasławka. Prawdopodobnie zadanie to będzie realizowane w układzie 2 letnim, bo nie ma w całości pokrycia finansowego. Termin składania ofert upływa 10 października br.

Pani Maria Warda Sołtys Gogółkowa powiedziała, że na jej prośbę Gmina Żnin zwróciła się do Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie z prośbą o wyczyszczenie studzienek znajdujących się na drodze powiatowej w miejscowości Gogółkowo. Do dnia dzisiejszego nic w tym temacie nie zostało zrobione.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że najpierw trzeba sprawdzić, do kogo faktycznie należą te studzienki.

Pkt 19. Zakończenie sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet stwierdziła, że został wyczerpany porządek obrad XIII sesji Rady Powiatu w Żninie. Podziękowała za przybycie i za konstruktywną dyskusję. Podziękowała przybyłym przedstawicielom mediów i poprosiła o rzetelną relację z dzisiejszej sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu ogłosiła zakończenie obrad XIII sesji Rady Powiatu w dniu 23 września 2016 roku o godz. 15⁰⁰.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Izabela Jabłońska – podinspektor Biura Rady i Zarządu Powiatu w Żninie.

**Przewodniczący Rady
Józefa Błajet**